

Nagła śmierć podczas rezonansu magnetycznego

16 lutego 2024

W jednym z wrocławskich gabinetów diagnostycznych doszło do tragedii. 49-letni mężczyzna, który przyszedł na badanie rezonansem magnetycznym z kontrastem, zmarł w trakcie procedury. Towarzyszająca podczas badania żona [opowiedziała Radiu Wrocław](#) o dramatycznych wydarzeniach.



Zdarzenie miało miejsce w styczniu 2023 r. Żona zmarłego mężczyzny opowiada, że mąż wypełnił ankietę i poszedł do pokoju, gdzie miał być badany. Zamknięto za nim drzwi. Po chwili zorientowała się, że coś jest nie tak, bo personel zaczął się nerwowo zachowywać i szeptać. Po kilku minutach dowiedziała się, że mąż stracił przytomność i zasłabł.

Personel gabinetu próbował reanimować 49-latkę, ale bezskutecznie. Na miejsce przyjechało pogotowie – według relacji żony zostało wezwane dopiero po 10 minutach – i zabrano pacjenta na SOR. – Na SOR-ze dostałam taką informację, że przyjdzie zaraz pani doktor. Gdy przyszła, powiedziała, że jest jej bardzo przykro, ale męża nie udało się uratować – wspomina dramatyczne chwila kobieta.

Według adwokat Ilony Kwiecień, reprezentującej rodzinę zmarłego 49-letniego mężczyzny, wizyta w gabinecie była pełna nieprawidłowości. „W tej sprawie prowadzone są właściwie trzy postępowania. Postępowanie karne, które zostało wszczęte po zawiadomieniu przez szpital o zgonie pacjenta. W postępowaniu karnym ze swojej strony zwracamy uwagę przede wszystkim na zaniechania wywiadu przy udzielaniu świadczenia medycznego ze strony personelu oraz na nieprawidłowości w toku akcji ratowniczej. Powołany został zespół medycyny sądowej z terminem na lipiec 2024. W przypadku przebiegu akcji ratunkowej mamy mnóstwo zastrzeżeń co do tego, jak długo to trwało, jak ogromny chaos panował w placówce. I to jest też element, który bardzo istotny będzie do wyjaśnienia w postępowaniu karnym, w ramach zeznań personelu medycznego, czy rzeczywiście potrafili oni przeprowadzić akcję ratunkową” – powiedziała.

Żona zmarłego mężczyzny chce sprawiedliwości. „Pojechałam ze zdrowym człowiekiem, to miało być rutynowe badanie i w ciągu jednej godziny zawaliło się całe nasze życie. [...] Nie potrafili mu pomóc. Oczekujemy sprawiedliwości. Musi to wyjść na światło dzienne, chociażby z tego powodu, aby takie sytuacje nie miały już miejsca nigdy w życiu” – powiedziała.

Autorstwo: KM

Zdjęcie: [jarmoluk](#) (CC0)

Na podstawie: [RadioWroclaw.pl](#)

Źródło: [NCzas.com](#)